

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srzodę dnia 5 Sierpnia r. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.
Sankt-Petersburg dnia 24 lipca.
ROZKAZY DZIENNE *)
Do Leib-Gwardyi półku Strzelców.

I.

w Biwaku pod wioską Swieliczem, dnia 1
czerwca 1831 roku.

Przez rozkaz dzienny, wydany do Korpusu Gwardyi dnia 31go zeszłego maja pod N. 72, obwieszczone mu, że Jenerał Deżurny Woyska Działającego przestał do Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI Dowodzącego Korpusem Gwardyi, pewną ilość szarpi, zliczby przygotowanej własnymi NAYJAŚNIEYSZEJ PANI CESARZOWEJ JĘYMOŚCI rękami, a dostawionej z JęY rozkazu do Woyska Działającego; wnet potem, P. Jenerał Deżurny znowu nadesłał do Jego WYSOKOŚCI część szarpi, ofiarowanej przez NAYJAŚNIEYSZĄ PANIĄ, a razem wysłaną ze Dworu Nayaśnieyszego Króla JęYMOŚCI Pruskiego, dla ranionych Woioowników Korpusu Gwardyi. Szarpia ta, podług rozkazu Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, rozdzielona na półki i komendy Korpusu Gwardyi, przez Sprawiającego obowiązki Korpusowego Sztabu-Doktora, Sztabu-Lekarza, Radcę Dworu Hulkiewicza. — Obwieszczaąc powierzonemu mi półkowi Strzelców Gwardyi o tej pieczołowitości NAYJAŚNIEYSZEJ MONARCHINI naszej, o ranionych Woioownikach Rossyi, zupełnie jestem przekonany, że wszyscy bez wyjątku, półk ten składający, odbierając ten święty dar miłosierdzia NAYJAŚNIEYSZEJ CESARZOWEJ JĘYMOŚCI, z pobożnością wiernych poddanych, uyrzą w nim razem nowy dowód Nayawyższej uprzejmości i nową pobudkę do podwojenia wszystkich usiłowań w zawodzie wierny i gorliwy służby dla NAYJAŚNIEYSZEGO PANA. W szczególności obracam się ku wam, mężni towarzysze moi na polu walki, ranieni w bitwach przeciwko buntownikom w przeciągu zeszłego miesiąca maja. Z duchem mocnym śpiesząc na spotkanie wrogów, wy i po bitwie, w okropnych cierpieniach, nie czuliście żalu po wylaney krwi za MONARCHĘ i Oyczyznę! — Teraz krew płynąca z ran waszych, zatrzymana darem pieczołowitości NAYJAŚNIEYSZEJ MATKI naszej, i rany te leczone są pracą rąk JęY poświęconych. Każdy z was, ceniąc w duszy Nayawyższą pieczę, której sam stał się przedmiotem, niech się nie opóźnia po wyleczeniu ran stawić się w szeregi swoich towarzysów, i za pierwszym zdarzeniem niech na nowo nikczemnym buntownikom da poznać, że pierś Ruskiego Woioownika, napełniona są miłością ku MONARSZE, nie mniej są hartowne po uleczeniu ran, któremi były okryte, i że ręce jego nigdy nie będą zmordowane, pobrażaniem wrogów MONARCHY i Oyczyzny.

II.

w Biwaku pod wsią Swieliczem, dnia 8 czerwca
1831 roku.

Nayawyższy Stwórca błogosławi dobrym czynom, i NAYJAŚNIEYSZY MONARCHA nasz przez wrodzoną Sobie dobroć nie zostawia ich bez pochwały. Mili towarzysze, waleczni Strzelcy, wierni Tronowi i Oyczyźnie! Otrzymaliście dzisiaj nowy dowód nayałnościwszych względów ku nam CESARZA JĘYMOŚCI. — Na pierwszy odgłos o świe-

tnych dziełach waszych w rozprawach przeciw buntownikom, zasłanych w dniach 4, 7 i 8 zeszłego maja, NAYJAŚNIEYSZY MONARCHA nasz, w liście własnoręcznym do Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, WIELKIEGO XIĄŻĘCIA MICHAŁA PAWŁOWICZA, pośpieszył oświadczyć wam Swoje zadowolenie w następujących wyrazach: „a dzielnym strzelcom huczne ode Mnie: niech Bóg w niebie nagrodzi działki *). Jego CESARSKA WYSOKOŚĆ, ten Wysoki Sprawca sławy; nabytej i teraz przez Korpus Gwardyi na polu walki, nie poczytał Sobie za trud, przybyć do naszego obozu, ażeby udarować nas osobistym zwinstowaniem tak pochlebney WYSOKIEJ MONARSZEJ wdzięczności. Mężni spółtowarzysze moi! Na obliczu waszém żywo malują się uczucia nieograniczonego poświęcenia się i pobożności ku MONARSZE, który trud i gorliwość waszą uczynił godnemi WYSOKIEJ Swojej pochwały i swej wdzięczności dla Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI za miłościwe o nich poświadczenie przed Jego CESARSKĄ MOŚCIĄ. Huczne ura! wykrzyknione przez was stołrotnie, w obecności WYSOKIEGO, ODWIEDZICIELA, słabo ledwie mogło wyobrażać uniesienie, was przenikające, ale zawsze wierni Tronowi, Oyczyźnie, we wszystkich zdarzeniach rzeczą samą okażecie siebie godnymi, i łaski CESARZA, i orędownictwa Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI.

Przyjaciele! U Boga modlitwa, u MONARCHY służba nie ginie! Nasz MONARCHA, Wysoce łaskawy, służbę naszą uznał godną pochwały Swojej i wdzięczności. Dumaj z tego, zjednoczmy się iutro w gorliwych modłach za pomyślność i dni dłużej ukochanego PANA naszego, CESARZA NIKOLAJA PAWŁOWICZA i całego NAYJAŚNIEYSZEGO Jego Domu: niech błogosławi Pan Bóg Nayawyższą Swoją Pracwicą orężowi Jego, ku zwyciężeniu wrogów, ukochaney Oyczyzny naszej! i niech zesle nam moc i siły dla dopełnienia zagłady nikczemnych buntowników, którzy targnęli się z orężem na prawego swego MONARCHĘ-PANA!

Autentyk podpisał: Dowódzca Półku Jenerał-Major Poleszko 1szy. (R. I.)

W Imiennym Jego CESARSKIEJ MOŚCI Nayawyższym ukazie, danym Rządzącemu Senatowi, dnia 2go teraźniejszego lipca, z podpisem własnoręcznym Jego CESARSKIEJ MOŚCI, wyrażono:

„Dla większego ułatwienia skarbowym i obywatelskim włościanom w otrzymywaniu pasportów, Uznaliśmy za dobrą, potwierdzić rozpatrzone na Radzie Państwa przedstawienie Ministra Skarbu w tej rzeczy, i na skutek tego Rozkazuujemy:

1) Gdy dozwolone postanowieniem 11go lutego 1812 roku, i potwierdzone ukazem NASZYM dnia 6 grudnia 1827 roku, opatrywanie skarbowych i obywatelskich włościan pasportami, na zapotrzebowanie obywateli lub rządzców ich majątków i rządów włościańskich, nie zawiera zabronienia o trzymywania plakatnych pasportów bezpośrednio: przeto wydawać je z Podskarbstw Powiatowych, za świadectwami uwolnienia, samymże tym włościanom, na imie których wydane są te świadectwa, nie odsyłając w tém zdarzeniu pasportów do Rządów włościańskich i do Obywateli, dla oddania podług tego, iak należy.

2) Termin uwolnienia w pasportach, prosto z Podskarbstw Powiatowych wydawanych, pisać

*) Redaktor Woyskowej Gazety, otrzymawszy te Rozkazy Dienne przy liście prywatnym, poczytuje sobie za święty obowiązek je wydrukować, iako nowy dowód wielkomyślności i rodzicielskiej pieczołowitości NAYJAŚNIEYSZEGO PANSTWA CESARZA JĘYMOŚCI i CESARZOWEJ JĘYMOŚCI, o walecznych Ruskich woioownikach.

*) Słowa te w bryginalie są: „a mołodcam jegieram hromkoje ot Mienia; spasibo rebiaia.“

od tego dnia, w którym przyjęte ustanowiono paszyny i wydane same pasporta na cały czas w świadectwach pozwolenia wyrażony.

3) Lecz, żeby włościanie, stawiając się w Podskarbstwach ze świadectwami pozwolenia, spuścićwszy znaczny czas po ich otrzymaniu, nie mogli używać niepomiernego oddalenia się; przeto termin stawienia się za świadectwem uwolnienia do Podskarbstwa liczyć trzydzieści dni, po przebiegu których zalecać potrzebuje pasportow, a żeby starali się sobie o takowe świadectwa nanowu. (G.S.P.)

— Przez n a y w y ż s z y rozkaz dzieny z d. 16 lipca, za odznaczenie się w bitwach przeciw powstańcom Polskim, udarowani zostali: Złotą szablą z brylantami i napisem za męstwo, Dowódzca Kłuney-artylleryi gwardyi Jenerał-major *Herbel* 2 — Złotą szpadą z brylantami i napisem za męstwo, Dowódzca półku Siemionowskiego gwardyi Jenerał-adjutant Jenerał-major *Szypow* 1; Dowódzca 2rey brgady artylleryi gwardyi Jenerał-major *Statkowski*; Dowódzca batalionu Saperów gwardyi Jen. maj. *Schilder*; i liczący się w woysku Jen. maj. *Baranow*. Złotą szablą z napisem za męstwo: półkownik Finlandzkiego półku gwardyi, Fligel-adjutant *J. C. M. van Moller*; — Z d. 15 b. m. Podporucznik woysk polskich *Grabowski*, zostaje przyiętym w stopniu Chorążego do półku Odesskiego piechoty; Tegoż dnia, Chorąży Miński komendy żandarmów *Totkacz*, przeprowadzony do Mińskiego garnizonowego batalionu.

— Przez n a y w y ż s z e Ukazy do Kapituły orderów, mianowani zostali kawalerami orderów: 1go Włodzimierza 3ciey klas., 25 czerwca za gorliwą służbę, zostający przy *J. C. W. W. Xciu Michale*, Doktor Radca *Kolle. Wyllie* — Z d. 1go lipca s. Anny 2 klasy 4 koroną, za odznaczenie się przeciwko powstańcom polskim, Fligel-adjutant *J. C. M. Kapitan* 1szej rangi Ekwipażu morskowego gwardyi *Rymski-Korsakow* — Z d. 10 b. m. s. Anny 3 kl. Regest. Kol. Exekutor Podolskiej izby skarbowey *Wincenty Bronikowski*, w nagrodę szczególnych zasług jego w czasie naboru rekrutów w Olgopolu i innych; — 11go b. m. s. Anny 2 kl., Landrat *Memelski Auerwald*, w dowód szczególnych N. PANA dla niego względów.

— Dnia 12 lipca, Ober-kontroler przy Departamencie Kommissoryjskim Ministerstwa wojny, Radzca *Koll. Christiani*, mianowany Zarządzającym ustanowioną przy Kontrolerze Państwa oddzielną ekspedycją do spraw tyczących się czasowych Kommissyji Kontrolnych.

— Za n a y w y ż s z e m i rozkazami, oznajmionemi Rząd. Senatowi: 10 b. m. przez Zarządzającego *Mia. Sprawiedliwości*, Rzec. R. St. *Peiker*, który znajdował się przy zesłanym Jenerał-Feldmarszałku hr. Diebitsch-Zabalkańskim, ma zostawać przy Jenerał-Feldmarszałku hrabi Paskiewiczu Erywańskim — 11 b. m. przez *Ministra Skarbu*, ze względu na szczególne zasługi, Exekutor Izby skarbowey Podolskiej Szlachcic *Bronikowski*, otrzymuje stopień Registratora Kollegialnego.

— Ukazy Rządzącego Senatowi. 1) 10 b. m. (z 1 Dep.) Examen wstępnych w służbę kancelaryj, odbywać się powinien po tychże miejscach, w których mają być przyjęci, przez sekretarzy lub inne osoby zawiadujące kancelaryą — 2) tegoż dnia, (z tegoż Dep.) O 10cio-letnim przywileju, wydanym poddanemu Angielskiemu Hall, na wyrabianie sztucznych drożdży. — 3) 11 lipca (z tegoż Dep.) O umieszczaniu w zakładach powszechnej opieki tych z liczby aresztantów wiedzy woyskowej, skazanych na pewny przeciąg czasu do twierdz, którzy okażą się niezdolnymi do roboty z powodu kalectwa. — 4) tegoż dnia. (z tegoż Dep.) Izby w sądzie spraw o własności i kapitały Litewskiego Ewangelicko-Reformowanego Duchowieństwa, trzymano się prawideł, przepisanych Ukazem 19 sierpnia 1799, we względzie spraw o własność skarbową w ogólności. — 5) 13 lipca, (z Ogóln. Zgrom. 3ch pierw. Dep.) Izba moc n a y w y ż s z e y zatwierdzonego w d. 13 marca 1824 zdania Rady Państwa, względem przyznania wiecznej wolności ludziom poszukującym oney, w takim razie, gdy w toczących się o to sprawach, właści-

ciele ich opuszczają przepisany termin na wstrzymanie spełnienia wyroków sądów gubernialnych, rozciągnięta zostaje i na wyroki, w sprawach tego rodzaju, w sądach ziemskich zapadłe. — 6) tegoż dnia (z 1 Dep.) O rozciągnięciu kary pieniężnej, uzyskiwanej za trzymanie ognia na statkach w portach Rybińskich, i na port Niżegorodzki — 7) tegoż dnia, (z 4 Depart.) Rząd gubernialny Petersburski otrzymuje najsurowszą nagana za samowolną przemianę dwóch własnych swoich postanowień, w sprawie kupca *Zwierkwa* z kupcami *Michałem* i *Janem Smirnow*. (T.P.)

— Nowe bilety Podskarbstwa Państwa znalazły pochwałę gotliwych synów oyczyzny; a gdy różne osoby, nie mając do otrzymania ze skarbu opłat, życzyło sobie nabyć tych biletów przez zamianę na assygnaty, przeto zrobione zostało rozporządzenie, względem wymiany ich życzącym w Kommissyi umorzenia długów, w Banku Handlowym i iego Kantorach, w Banku Pożyczkowym, w Głównym Podskarbstwie i w Skarbowych Izbach: sanktpetersburskiej, moskiewskiej, kazańskiej i kirowskiej; o czem publiczność niniejszemu uwiadamia się.

— Zrozwiązania Pana Ministra Skarbu, dozwala się przywozić za granicę sztuczne zęby, robione z emalii, zastosowawszy je do artykułu taryfowego okularów i lornetek, oraz oczy szklane, z opłatą poszliwy po 2 rub. 10 kop. sr. od funta.

— Od Arcybiskupa Kazańskiego *Filareta*, otrzymano doniesienie, o przyięciu Chrztu S. przez 910 osób *Czuwaszów*, dotąd w bałwochwalstwie zostających, w dobrach hr. *Orłowa-Czeszmeńskiego*.

— W Moskwie umarł rzeczywisty radca tajny i kawaler, *Xiążę Alexander Borysowicz Jusupow*, mający wieku lat 82: zaczął on służbę od zaciągnięcia się do półku konnego w stopniu korneta 1755 roku.

— W Moskwie *P. Antoni Korsi*, założył pensyą dla głuchoniemych, naprót dla samych chłopców, a później ma zrobić oddział i dla dziewcząt. Opłata od osoby jest rubli 800 do 1200. Cwiczenia wszystkie będą wykładane w języku oyczystym; mogą zaś być dawane lekcyje języków, niemieckiego i francuzkiego, na żądanie rodziców, tudzież mogą się uczyć mówić, ale tylko za szczególną umową. Wszystkim będą wykładane nauka Religii, Historii świętej, powszechnej i naturalnej, Jeografii Arytmetyki, Kaligrafii i Rysunek. (G.S.P.)

— O liczbie chorych na Cholerę.

Od dnia okazania się choroby do 19go lipca:
Zachorowało 8131 osób.
Umarło 4163 —
Dnia 19go zostało chorych 1205 —
W ciągu doby dnia 20go lipca:
Zachorowało 44 —
Wyzdrowiało 144 —
Umarło 36 —
Zostało chorych do 21go lipca . . . 1604 —
W ciągu doby dnia 21go lipca:
Zachorowało 50 —
Wyzdrowiało 137 —
Umarło 40 —
Zostało chorych do dnia 23go lipca . 942 —
W ciągu doby 22go lipca:
Zachorowało 47 —
Wyzdrowiało 128 —
Umarło 33 —
Zostało chorych do 23go lipca . . . 828 —
W tej liczbie po domach 262 —
w lazaretach 566 —
Z nadzieją wyzdrowienia 327 —
D. 23 lipca 1831. (G.S.P.)

Kiów d. 4 lipca.

Dnia 1 terażniejszego lipca obchodzono tu narodziny NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI, ALEXANDRY FEDOROWNY z temi naysławniejszymi uczniami wiernych poddanych, które ożywiaia Rosyan, kochających swojego MONARCHEY i NAYJAŚNIEJSZĄ JEJGO FAMILIĄ. Zrana dnia tego o godzinie 10tej, wszyscy Jenerałowie, Oficerowie, Urzędnicy woyskowi i Cywilni, oraz Woyt z Obywatelami miasta, słożyli powinszowania u Pana Wo-

dza Naczelnego iey Armii, Jenerała Marszałka Polnego, Hrabiego *Von der Osten-Sackena*; potym JW. Feldmarszałek z Jenerałami i Urzędnikami raczył znaydować się na paradzie woysk, z batalionow rezerwowych 6go Korpusu pieszego, na placu przy twierdzy Kiiwo-Pieczerskiej. Wszyscy potym urzędnicy woyskowi i cywilni udali się do Kiiwo-Pieczerskiej Ławry, gdzie Wysoce Naysprzewielebniejszy, *Eugeniusz*, Metropolita Kiiowski i Halicki z Wikarym Metropoli Kiiowskiej *Cyryllim*, Biskupem *Czechryńskim*, odprawił soborem Liturgią, a potym modły za zdrowie i pomysłność NAYJAŚNIEYSZEY Solenizantki i NAYJAŚNIEYSZEGO JEY MAŁŻONKA, NAYŁASKAWSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI i NAYJAŚNIEYSZEY JEJ FAMILII. Potym wszyscy Jenerałowie, Oficerowie, oraz wyżsi Urzędnicy cywilni i Wójt zeznaczeniyszymi Obywatelami miasta, byli zaproszeni do JW. Feld-Marszałka na obiad, gdzie przy odgłosie muzyki spełniano z łowem NAYJAŚNIEYSZEY Solenizantki, stanowiącej szczęście NAYJAŚNIEYSZEGO SWEGO MAŁŻONKA, a w JEJ OSOBIE i całej Rosyi. JW. Feld. Marszałek raczył wnieść toast; za szczęśliwość Sławian z życzeniem im iednomysłney zgody i nieograniczoney iedności pod berłem dobrotliwego i mądrego Cesarza Rossyjskiego. Wieczorem miasto było oświecone: ale padający deszcz o godzinie 10tej mieszał zabawy i weselności, z którymi mieszkańcy kiiowscy obchodzą podobne, sercem ich drogie, nroczystości.

(G.S.P.)

Odessa dnia 4 lipca.

Za pozwoleniem i potwierdzeniem wyższej Zwierzchności, majątek obywatela powiatu odeskiego, radcy handlowego i kawalera, Barona *Renno*, wieś *Korenicha*, nazwana i utwierdzona jest miasteczkiem, gdzie wzbudowanych przez właściciela kramach, dozwolono utrzymywać, sprzedaż wszelkiego rodzaju towarów i mieć zamieszkanie wolnym przemysłnikom, na dogodnych warunkach, i skie ze strony właściciela będą im postąpione; nadto we wspomnianem miasteczku będą się zbierały co dwa tygodnie w dni niedzielne targi (bazyry), i trzy w roku iarmarki: 1szy 15go augusta, w dzień Wniebowzięcia Przenajświętszey Bogarodicy; 2gi dnia 6go grudnia, w dzień S. Nikołaja Cudotworey; 3ci w dzień Zesłania Ducha Ś. (albo S. Trójcy), na których wszystkim wolnym przemysłnikom można handel prowadzić pozwoleniami towarami. Na iarmarkach tych będą sprzedawane i kupowane konie, bydło, wszelkie zboże i t. d.; miasteczko to ma swoje położenie na prawym brzegu *Bugu*, na drodze pocztowej *Nikotajewskiej*, naprzeciw miasta *Nikotajewa*, w odległości 12 wiorst od niego, od *Oczakowa* 45, od *Odessy* 108, od *Woznesieńska* 80 wiorst. (R. I.)

FRANCYA.

Paryż dnia 17 lipca.

Birża Paryzka dnia 16. Pięć od sta 87 fr. 75. — Trzy od sta 57 fr. 80 — Akcyje bankowe 1540 fr. — P. żyćka Królewsko-Hiszpańska 61½ — Pożyczka Haytańska 255.

— *Monitor* ogłasza o rozruchach, które zaszły dnia 14 t. m. w *Paryżu*, długi artykuł, z którego wywniemy następujące szczegóły:

Dzień 14 lipca naznaczony był przez umysły pochopne do rozruchu na dzień fatalny. We wtorek dnia 12 wieczorem na tłumie zebrał się, który się zeszło w *Fauxhalu*, przyięto programma obrzędu projektowanego na dzień 14 lipca, t. i. zasadzenia iednego lub więcej drzew wolności. Dnia 13, urzędnicy, którym szczególniey polecono czuwać nad spokojnością *Paryża*, mieli do obywateli mowy, które były wysłuchane. Środki urzędzone przez uczelnego dowódcę gwardyi narodowej z iego naczelnikiem sztabu były przedsięwzięte na wszystkich punktach; poczty strażowe zostały podwojone; znajomi przywódcy śledzeni byli, aż dopóki nie schwytano ich na gorącym uczynku. Dnia 14 wczesnie kilka osób, idących po drzewo przeznaczone na ich zamiar, policya kazała poymać. To pierwsze niepowodzenie pomieszało obróty dzienne. Wówczas ie tu przebiegiem:

O kwadransie na dwónastą, około 150 mło-

dzieży z trójkolorowemi kokardami u kapelusza, i z goździkami czerwonymi w pętelce, przyszło na *Pont au Change*, gdzie sierżanci mieyscy, którzy poszli na ich spotkanie, kilku schwycili. Robotnicy nawet wszczęli spór z młodzieżą, która wzywała ich z zapętem do łączenia się z niemi. Około południa kupa młodzików ukazała się na ulicy *Thionville* i przeszedłszy ją, wzięta kierunek ku placowi *Châtelet*. Jeden, ubrany nieprawnie w mundur gwardyi narodowej, i dwaj inni w mundurach artylleryzystów zdawali się nimi dowodzić, lecz herbstów tych schwytano na *Pont-Neuf*, a studenci zostali rozproszeni.

Na placu *Châtelet*, inni naczelnicy oczekali na nich w kawiarni. Zwierzchność śledziła ich kroki, a po odkryciu ich schadzki rozbiegli się w rozmaite mieysca, gdzie później wielu z nich zostało poymanych. Z trzech punktów, wyznaczonych przez wichrzycieli na zasadzenie drzew (plac *Greve*, plac *Bastylli*, i plac *Zgody*), dwa pierwsze były ścięte: iedno przez pierwszą legią; drugie zaś przez woysko rezerwowe, i przez lud rozniewany, którego uczucia okazały się z zapętem. Probowano kilku udać się na ten punkt, lecz byli przymuszani schronić się w kawiarni, będącej na rogu bulwaru Ś. Antoniego. Tam ieden z nich, włazłszy na stół, przemawiał do ludu i zachęcał do buntu, do wydawania okrzyków: *niech żyje Rzeczpospolita!* W teyże chwili batalion 32go półku liniowego, idący z bulwaru mimo tey kawiarni, był przyięty okrzykami *niech żyje woysko liniowe!* na które odpowiedziało ono *niech żyje gwardya narodowa!* Gdy batalion ten uszykował się na placu Ś. Antoniego, sierżanci mieyscy, wspólnie z mieszkańcami kwartatu, otoczyli kawiarnię, i oczyścili ją, poymawszy bardzo wielu.

Został więc tylko wichrzycielom plac *Zgody*. Udali się tam oni i weszli na pola *Elizejskie*, w celu ścięcia drzewa, którego posadzenie służyło za pozor do ich wykroczeń. Osiem do dziewięciu set osób zebrało się w tym punkcie. Mer pierwszego cyrkułu, przybiegł natychmiast na mieysce ze 400 żołnierzami 4go batalionu pierwszej legii, i spotkał kupę, ciągnącą do swego przeznaczenia drzewo, które zostało spitowane. Zaszedłszy im z przodu, gdy począł upominać w imieniu prawa, aby się rozeszli, kilku rzuciło się nań i obaliło aa drzewo. Na ten widok gwardyści narodowi wzięli się do powinności swey, bronięcia urzędnika, i rozpędzili przed sobą sprawców rozruchu. Drzewo wolności zostało wrzucone do *Sekwany*, wielu zaś uciekających poymano. Jeden młodzik, który odważył się wymierzyć ku piersiom mera dwa pistolety i miotać nań obelgi, padł przeszyty od bagnatów. Od tey sceny, która skończyła się około godziny czwartey, żaden wielki rozruch nie okazał się nigdzie. Znaczna część tych ludzi upadła zupełnie na umyśle: iedni oświadczyli, iż mają zamiar opuścić swe mieszkanie, a drudzy *Paryż*.

— *Monitor* umieścił obraz porównawczy dochodu z podatków niestałych, w ciągu pierwszego półroczia bieżącego i upłynionego roku; z niego się okazuje, iż dochód ten mniejszy jest w terażniejszyem półroczu o 27,877,000 fr.

— Fregata *Syrena*, która krążyła około uścicia *Tagu*, dnia 12 t. m. zarzuciła kotwicę w *Brest* dla nabrania żywaości i wody. Kontr-admirał, baron *Roussin* przybył na okręcie *Suffren* przed *Tag* dnia 24 czerwca, i natychmiast rozpoczął komunikować się ze statkami wóiennymi francuzkimi, które krążyły w tey stronie. Dywizya, która wyszła z *Tulonu*, pod dowództwem kontr-admirała Barona *Hugon*, powinna połączyć się z P. *Roussin*; zapewne, że polecenie dane temu ienerałowi, już teraz bliskie jest skutku.

— Gazety wychodzące w *Bordeaux* zawierają następującą komunikacyą ienerał-porucznika barona *Jamin*: „Okręt *Suffren* zabrakł dnia 1 lipca po silnem szarżowaniu przy uścicu *Tagu* statek, natadowany towarami kolonialnemi.”

— Jenerał *Belliard* wyjechał z *Paryża* dla przyięcia Xięcia *Leopolda*, za przybyciem iego do Belgium.

— P. *Oudard*, sekretarz królowey, kazał wy-

drukować w gazetach list, w którym zbiła wiadomość umieszczoną w gazecie *Tribune*, iakoby korespondencya utrzymuje się między *Palais-Royal* a *Holyrood*.

— Piszą z *Tulonu* pod dniem 7: „Statek parowy *Sfinx* powrócił do *Tulonu*, po dwudziestodniowej niebytności, ze swojej podróży do *Civita-Vecchia*. Kapitan prosił za przybyciem swém do *Civita-Vecchia* o konie pocztowe, których potrzebował dla zawiezienia depeszów do *P. St. Aulaire*; lecz został zatrzymany przez dni 16 w Rzymie; musiał bowiem oczekiwać tam na powrót kuryera gabinetowego wysłanego do *Wiednia*. Depesze przywieszone przez statek *Sfinx* zostały posłane do *Paryża* przez telegraf i przez sztafety. Na tym statku parowym byli kardynał *Isaard*, Horacy *Vernet*, dyrektor akademii francuskiej malarstwa w Rzymie i oyciec jego Karol *Vernet*; wyiechali oni wszyscy do *Paryża*. Zawczora wieczorem podróżni przechadzali się jeszcze po Rzymie, a dziś o godzinie 6tej zrana znajdują się już na ulicach *Tulonu*.” Horacy *Vernet* przybył do *Paryża* dnia 12; mówią, iż za kilka dni odjedzie do Rzymu.

— Piszą z *Genewy* pod dniem 10, że *Xiążę Berry* przepędził incognito dwa dni we wsi *Paqueis*, leżącej przy bramie miasta, i udał się potem do *Turyngu* przez *Aix* i *Chambery*.

— Wielka liczba sztuk pięciofrankowych, z wyobrażeniem *Henryka V*, krąży już w *Rouen*. Medale te przedsię po dziesięć franków.

— Jenerał *Dubourg* został schwytany i zaprowadzony do prefektury policyi; obwinionym jest o spisek przeciwko bezpieczeństwu kraju, oraz o rozdawanie ładunków i innych artykułów wojennych.

— Hrabia *Plain*, obwiniony o werbowanie ludzi do band włóczących się w zachodniej części królestwa, został uwięziony dnia 9 w *Vannes*, na mocy rozkazu przesłanego prefektowi w *Morbihan*.

— *Paryżki sąd królewski* zajmował się dnia 14, apellacją *PP. Montalembert, Lacordaire* i *Decoux*, przeciwko wyrokowi sądu policyi poprawczy, który skazał ich na zapłacenie kary pieniężnej 100 fr., za nieprawne otwarcie szkoły. Ponieważ *P. Montalembert* ma tytuł para, sąd przeto oświadczył się być niewłaściwym, i odesłał sprawę i strony, gdzie należało.

— Bez zasady mówią o rychłym zbiianiu kościoła *St. Germain l'Auxerrois*; aby postanowienie to o otwarciu ulicy *Luźwika Filipa* było wydane, potrzeba, iżby żadna inna robota około zbiiania nie była rozpoczęta.

— *Gazeta Lizbońska* z dnia 6 donosi, iż *Don Miguel* złożył z urzędu *Xięcia Cadaval*, pierwszego swojego ministra; że ministerium marynarki poruczone jest tymczasowie ministrowi spraw wewnętrznych, że *P. Mendoga*, naznaczony jest do sprawowania tymczasowie urzędu ministra sprawiedliwości, i że sędzia *Belfonte* zmienił ienerałnego-intendenta policyi, który także został złożony z urzędu.

— *Nuncyusz papieżki* przybył dnia 7 do *Briare*; udaje się on, nie do *Szwajcaryi*, iak mylnie było doniesiono, lecz do wód w *Aix*, które mu poradzono.

— Jenerał-porucznik, wice-hrabia *Garbé*, inspektor ieneralny fortyfikacyi, wielki urzędnik Legii honorowej, umarł dnia 10 t. m. w *Hesdin* (*Pas-de-Calais*) miasteczku swém rodzinném.

— Panu *Piotrowi Gros* z *Beaucaire*, niewolnikowi w *Algierze*, dozwolono pokazać Królowi i jego rodzinie trzech Beduinów z góry *Atlasu*, których przywiózł on do Francyi, dla obeznania ich z obyczajami kraju naszego. Beduiui i ich tłumacz byli przypuszczeni do stołu królewskiego. *P. Piotr Gros* otrzymał od *J. K. M.* dar godny szczodroty monarszej.

— Dawniejszy bey *Titteri*, który znalazł się jeszcze w *Marsylii* wyedzie w końcu miesiąca do *Alexandryi* w Egipcie, gdzie ma zamiar osiąść.

— Podług wiadomości ze *Włoch* pod dniem 5 lipca, wojska austriackie weszły znowu do *Rimini*, gdyż znowu wynikło tam zaburzenie.

— Jenerał *Mina* przybył do *Paryża*.

— Sławny podróżny, ślepy *Holman*, wyiechał do ziemi *Van-Diemen* i do *Nowey-Wallii*-Południowej. Ztamtąd zamierza udać się do wysp Oceanu spokojnego, do brzegów zachodnich Ameryki, i łodem dostać się do Stanów Zjednoczonych.

— Kobieta pewna w *Mangombroux*, mająca lat 48 wieku, która cierpiała oddawna bole, połączone z wómitem, wyrzuciła dnia 4 t. m. węży żywego, długiego na 9 cali.

— *Xiążę Montfort*, Hieronim *Bonaparte*, ex-król westfalski, poiedzie z Rzymu do *Livorny*, gdzie nań oczekuje bryg jego brata *Józefa*, ex-króla hiszpańskiego; bryg ten ma go zawieźć do Stanów Zjednoczonych. *Xiążę Montfort* kazał upakować znaczną część posągów i pomników starożytnych, które zdobiją piękny jego pałac letni, blisko *Fermo*, i zawieźć je do *Ankony*, skąd te przedmioty sztuki wysłane będą do *Liorny*, dla udanja się na toż przeznaczenie. Hieronim ustąpił bratu swemu *Lucyanowi*, *Xięciu Canino*, piękne posągi, znalezione w *Ruffinelli*, i zbudowane na zwaliskach willi, którą posiadał *Cycero* na wzgórzach *Tusculum*; starożytności te nadadzą nową wartość bogatemu muzeum, które założył *Xiążę Lucyan* z naczyń hetroskich, znalezionych w pieczarach podziemnych *Witholonii*, starożytnej stolicy *Etruryi*. (*J.d.S.P.*)

ANGLIA.

London dnia 17 lipca.

Papiery publiczne. Konsolidy 8 1/2.

Posiedzenia izby niższej dnia 14 i 15, poświęcone były roztrząsaniu w komitecie ieneralnym bilu o reformie parlamentu. Poprawy, które partya opozycyjna siliła się wnieść dla wstrzymania prawa, zostały odrzucone na pierwszym z tych posiedzeniu, większością 290 głosów przeciwko 193, a na drugim większością 316 głosów przeciwko 265.

— Dodatek nadzwyczajny do gazety dworskiej, zawiera drugą proklamacyą królewską, względem koronacyi, która ma się odbyć dnia 8 września, w opactwie *Westminsterskiém*; proklamacya uwelnia od processyi i od wszelkich postug osoby, które, podług dawniejszych zwyczajów lub praw, były obowiązane lub mogły domagać się, sprawowania rozmaitych postug podczas obrzędu. Proklamacya ta iednakże zostawia wszystkim na przyszłość Monarchom prawa ich i przywileje w tym względzie, a poddanym ich pretensye do odbywania postug w czasie późniejszych koronacyi. Część obrzędu, która odbywała się zwyczajnie w sali *westminsterskiej*, będzie zniesiona, i wszystko ograniczy się na uroczystości i zwyczajnym obrzędzie koronacyi w opactwie. Odmiany te w ceremoniale nastąpiły, podług wyrazów proklamacyi, z chęci skrócenia obrzędu i uczynienia go, ile można, oszczędniejszym, a niżeli był przedtem.

— *Gazeta dworska* donosi, że *Xiążę Leinster* i sir *E. H. East* wykonali przysięgę, na członków rady tajney królewskiej.

— Wywóz towarów, którego przedniejszym punktem jest port *liverpoolski*, był bardzo wielki w ciągu miesiąca czerwca. Wartość wyrobów bawełnianych, wysłanych przez ten miesiąc, wynosi do 1,100,000 f. saterl., wyrobów wełnianych do 600,000; wyrobów zaś iedwabnych, które zostały jeszcze w dzieciństwie, wywieziono na 18,000 f. s.

— Wczora, p godzinie siódmej zrana, *Xiążę Leopold*, Król Belgicki, wyiechał z *Marlborough-House*, w poieździe podróżnym czworokonnym. *J. K. M.* wyedzie na statku pocztowym *Salamanca* do *Calais*, gdzie będzie nocował. (*J.d.S.P.*)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 18 lipca.

Postanowienie królewskie z dnia 12 zawiera, że administracya *Waterstaatu* będzie przyłączona, od dnia 1 przyszłego października do departamentu spraw wewnętrznych. Drugie postanowienie tegoż dnia datowane naznacza 38,225,000 zł. hol. maximum wydatków publicznych w r. 1832; w niem zaleca się naczelnikom departamentów, zaprowadzić wszelkie, iakie tylko być mogą, oszczędności, i przedstawić nowe urządzenie biór

DODATEK

Wilno dnia 5 Sierpnia r. s. 1831 roku.

odpowiednie ścieśnionemu obrębowi działalności władz administracyjnych. Trzecie postanowienie zawiera, że okręty, które się udadzą z portów Niderlandzkich do posiadłości holenderskich w Indiach wschodnich, nie będą używały prerogatyw, udzielonych przez postanowienie z dnia 4 ostatniego maja tylko wtenczas, kiedy będą miały na sobie krajowe wyroby bawełniane, opatrzone przepisami dokumentami.

— Baron *Wessenberg*, pełnomocnik austriacki na konferencji londyńskiej, wyjechał wczora do Londynu.

Bruxella dnia 17 lipca.

Kongres zaproszony został zebrać się dziś na posiedzenie, dla przyjęcia projektów do tymczasowego prawa o skarbie: gdyż izby nie będą mogły zebrać się pierwey, iak za kilka tygodni; nie przystąpiono jednakże do ich rozważania: zgromadzenie bowiem nie miało dostateczney liczby członków.

— Czytamy w *Monitorze Belgickim*: „Po wykonaniu przysięgi przez Króla, Kongres ogłosi prace swe za skończone. Izby będą zapewna zwołane w miesiąc po rozwiązaniu Kongressu.

— W przypisku do dzisiejszego numeru, *Monitor Belgicki* donosi, że Xiążę *Leopold*, dopiero dnia 21 odbędzie swój wjazd do *Bruxelli*, tegoż dnia, będzie poświęcony na Króla Belgów, na placu królewskim. Minister spraw wewnętrznych *P. Saurage*, oraz *Baron Hooghvorst*, naczelny dowódca gwardyi obywatelskich z całym swoim sztabem, wyjechali do *Ostendy*, dla przyjęcia Króla.

— Taż gazeta pisze: „Otrzymałismy przez *Lille* wiadomość, że Król Belgicki przybył wczora do *Calais*, o godzinie pierwszej po południu.”

— Komisya, wyznaczona przez Reienta dla ułożenia ceremoniału przyjęcia i poświęcenia Króla, oraz dla wyznaczenia tymczasowey posługi wewnątrz pałacu, wstrzymała się od wszelkiej nominacyi na urzędy dworskie: sądziła bowiem, iż przyzwoiciej iest zostawić samemu Królowi urządzenie swego domu.

— Jenerał *Lehardy de Beaulieu* z synem, oraz *Baron d'Armagnac* zostali dnia 16 wypuszczeni na wolność; lecz wśadono do więzienia *Margrabiego Gosse de Beauvois*, oskarżonego o intrygi polityczne. (*J.d.S.P.*)

Wyieżdżający.

2 Pruski poddany *Karol Fryderyk Grunow*, z miasta *Wilna* wyjechał na powrót do oyczyzny swojej.

Wilenski czasowy *Policmeyster Korpusu Zandarmów* *Podpółkownik Rutkowski*.

Z b i e g i.

3 Od *Wilenskiego Gubernialnego Rządu*, wzięty tutejszey gubernii w *Kowieńskim* powiecie za nieokazanie pasportu *Wincenty Andrzej syn Szemis*, na doprosie powiadał: że iest właścicielem *Brasławskiego* powiatu iurzydyki *M. Widz* obywatela *Marszałka Wawrzeckiego*, z kąd wybywszy w małoletności walczył się po różnych miejscach zajmując się robotą; lecz powiadanie to nie sprawdziło się; azatém na mocy *Ukazów Rządzącego Senatu* 29 sierpnia 1807, 15go października 1817, i 31 lipca 1824 roku, tudzież *N a y w y ż e y* utwierdzoney 22go dnia marca 1828 roku; *Opinii Rady Państwa*, przez rezolucyą *Gubernialnego Rządu* 8go stycznia terażniejszego roku nastąpiła, uznany za włóczkę, iako mający od urodzenia niewięcej lat 30 zgodnie z pierwszym punktem *N a y w y ż e y* utwierdzoney dnia 16 października 1829 roku *Opinii Rady Państwa*, bdestany dla oddania do wojskowej służby do *Dowódcy Wilenskiego Wewnętrznego Garnizonowego batalionu*.

Przymioty jego: od urodzenia lat 30, wzo-

sta 2 arszyny 5 wierszkow, twarzy podługowatey, nosa długiego, oczu szarych, włosów ciemnorusych; o czém ogłasza się dla wiadomości właściciela lub gromady, do których pomieniony włóczkę może należeć. Lipca 25 dnia 1831 roku.

Assesor *Józef Szulc*.

Sekretarz *Jamont*.

Powytczyk *Benedykt Czarnocki*.

(391)

3 Od *Wilenskiego Gubernialnego Rządu*, wzięty *Wilenskiej Gubernii* w *Wilenskim* powiecie za nieokazanie pasportu, *Nikita Iwana syn Woyko*, na doprosie powiadał: że się rodził *Chersonskiej Gubernii*, lecz w jakim miejscu nie pomni; po śmierci rodziców swoich zostawszy w małoletności, walczył się po różnych miejscach zajmując się podziennymi robotami i łowieniem ryby na rzece *Dnieprze*, gdzie za niepokazanie na piśmie świadectwa wzięty i przedstawiony do *Kirowskiego Gubernialnego Rządu*, postanowieniem którego na schodzie 1828 roku za walczenie się odesłany do miasta *Bobruyska* do fortecznych robot, tutaj przebywszy półtora roku podczas święta *Zmartwychwstania Pańskiego* 1830 roku uciekł i włócząc się po lasach, nie mając nigdzie przytułku, gdy zamierzył pójść do *M. Rygi*, tedy w *Wileńskim* powiecie wzięty został; lecz powiadanie takowe przez zabrane sprawki nie sprawdziło się, i dla tego rezolucyą *Wilenskiego Głównego Sądu* 1go Departamentu 29go października 1830 roku nastąpiła, przez *Zwierzchnika Gubernii* potwierdzoną, ukarany 10 razami *pletniowemi* i odesłany do *Syberyi* na osiedlenie. Przymioty jego: od urodzenia lat 24, wzrostu 2 arszyny 7 wierszkow, twarzy podługowatey, czystey, nosa małego, oczu szarych, włosów na głowie świątłych, wąsy i brodę goli; wiary wyznania *Grekorossyjskiej*, rzemiosła niezna, nie żonaty.

O czém ogłasza się dla wiadomości właściciela lub gromady, do których pomieniony włóczkę może należeć. Lipca 25 dnia 1831 roku.

Assesor *Józef Szulc*.

Sekretarz *Jamont*.

Powytczyk *Benedykt Czarnocki*.

(391)

3 Od *Wilenskiego Gubernialnego Rządu*, wzięty *Wilenskiej Gubernii* w *Wilenskim* powiecie za nieokazanie na piśmie świadectwa *Josif Fiedora syn Gorecki* powiadał na examinie: iż się rodził w majątku *Górach* obywatela *Paca* a ochrzczony w *Kościele wilenskich Xięży Misyonarzów*, po śmierci oycy wyszedłszy w małoletności z majątku *Gór* przebywał po różnych miejscach *Wilenskiego powiatu*, i gdy przyszedł na robotę do m. *Wilna*, tedy wzięty pod straż, lecz takowe powiadanie jego *Goreckiego* po rozwiedzeniu się niesprawdziło się, dla tego rezolucyą tego Rządu 19 listopada 1830 roku był oddany pod sąd *Wilenskiego Grodzkiego Sądu*, przeznaczeniem którego 9 stycznia terażniejszego 1831 roku nastąpił, przez *Pana Cywilnego Gubernatora* potwierdżonem, skazany na mocy 10 punktu *Opinii Rady Państwa N a y w y ż e y* dnia 22 marca 1820 roku potwierdzoney, na karę dwódziestu nderzeń *pletniami* i zgodnie z 2gim punktem *Opinii Rady Państwa N a y w y ż e y* dnia 16 października 1829 roku potwierdzoney na oddanie do *aresztantskiej rot* lub dokąd okaże się bydź sposobnym. Zaczem pomieniony Rząd z powodu nieistnienia *areszt-*

tantskich rot odesłał go 15 lutego niniejszego roku, do Syberyi na osiedlenie. Przymiotów następnych: od urodzenia lat 30, wzrostu 2 arszyny, 5 $\frac{1}{2}$ wierszkow, twarzy okrągławej, nosa podługowatego, oczu ciemnoszarych, fisy, włosów po bokach głowy rusych, na wąsach światłych, brodę goli, prawa noga krzywa.

O czém niniejszém ogłasza się dla wiadomości właściciela lub gromady do których pomieniony włoczęga może należeć. Lipca 25 dnia 1831 roku. Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

(391) Powytczyk Benedykt Czarnocki.

3 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Wzięty Wileńskiej Gubernii w Brastawskim powiecie, za nieokazanie pasportu *Siemion Andrejew syn Heczuk*, na doprosie powiadał: że się rodził Wołyńskiej gubernii w Starokonstantynowskim powiecie we wsi Markonowiczach, obywatela Szymkiewicza, z kąd wyszedł do M. Kiowa i tam w 1827 roku za włoczęgę odesłany do woyskowej roboty Permskiej gubernii Bohusławskiego Zawodu do Bankierskich rudników, gdzie za ucieczkę ukarany 50 uderzeniem pałkami, w 1828 roku nanowo uciekł i nie mając nigdzie przytułku, waleśał się po różnych miejscach do wzięcia go w Brastawskim powiecie, lecz takowe powiadanie przez zabrane sprawy nie sprawdziło się; ażatém rezolucją Wileńskiego Grodzkiego Sądu 21 stycznia terażniejszego roku nastąpiła, przez Pana Zwierzchnika Gubernii potwierdzoną, skazany na ukaranie dwadziestą pletniowemi razami, i na mocy 2go punktu Na y w y ż e y utwierdzoney dnia 16 października 1829 roku Opinii Rady Państwa, oddany do woyskowej służby bez policzenia za rekruta. Przymioty jego: od urodzenia lat 23, wzrostu 2 arszyny, 7 wierszkow, twarzy podługowatej, nosa wielkiego, oczu szarych, włosów ciemnorusych; o czém ogłasza się dla wiadomości właściciela lub gromady, do których pomieniony włoczęga może należeć. Lipca 25 dnia 1831 roku. Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

(391) Powytczyk Benedykt Czarnocki.

3 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu, Wzięty Finlandzkiej Gubernii w mieście Rydze za nieokazanie pasportu *Bartłomiej Józefa syn Herulski* odzywający się na doprosie, iż się rodził w Kowieńskim powiecie, w jakim mianowicie miejscu nie wie, bo po śmierci oycy zostawszy w małoletności waleśał się po różnych miejscach, zajmując się proszeniem iatmużny, a w 1830 roku latem w mieście Rydze za nieokazanie na piśmie świadectwa wzięty, był oddany pod sąd Wileńskiego Grodzkiego Sądu z rozporządzenia którego dnia 29 stycznia terażniejszego 1831 roku uczynionego przez Pana Zwierzchnika Gubernii potwierdzonego na mocy Opinii Rady Państwa Na y w y ż e y 22 marca 1828 roku konfirmowanej, skazany na ukaranie pięciu pletniowymi razami do oddania do aresztantskich rot lub dokąd okaże się sposobnym bez policzenia za rekruta. Wskutek czego rezolucją pomienionego Rządu 9 lutego 1831 roku nastąpiła na mocy okólnego przedpisania Pana Zarządzającego Ministerium Spraw Wewnętrznych z dnia 8 stycznia także terażniejszego roku za Nrem 19 oddany do woyskowej służby. Przymiotów następnych: od urodzenia lat 30, wzrostu 2 arszyny, 4 $\frac{1}{2}$ wiersz-

kow, twarzy podługowatej, ospowatej, nosa średniego, oczu szarych, włosów ciemnorusych.

O czém ogłasza się dla wiadomości właściciela lub gromady, do których pomieniony włoczęga może należeć. Lipca 25 dnia 1831 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

(391) Powytczyk Benedykt Czarnocki.

3 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż wzięta tutejszey gubernii w Oszmiańskim powiecie za nieokazanie pasportu *Agata Berenczykowna*, dla niewzmocnienia, żadnym dowodem powiadania swojego, iż ona jest właścianką Mińskiej Gubernii Borysowskiego powiatu wsi Tomaszów do obywatela Andrzeja Charewicza przynależącej przy której ianuaryi 1816 roku zapisana, na mocy istniejących o włoczęgach ustaw, rezolucją Gubernialnego Rządu 4 decembra 1830 roku nastąpiła, uznana za włoczęgę i odesłana do Syberyi na osiedlenie. Przymioty oney: od urodzenia lat 20; wzrostu 2 arszyny 3 wierszki, twarzy okrągłej, pełney, czystey, nosa małego, oczu błękitnych, włosów na głowie światłorusych, z obu stron uszy kołczykami przekłóte. Wyznania Rzymsko-Katolickiego, rzemiosła nieumie.

O czém ogłasza się dla wiadomości właściciela lub gromady, do których pomieniona włoczęga może należeć. Lipca 25 dnia 1831 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

(391) Powytczyk Benedykt Czarnocki.

3 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż wzięci S. Petersburgskiej Gubernii w Luńskim powiecie za niepokazanie na piśmie świadectw żyd *Mowsza Jankielowicz* z żoną *Arywką* i *Jewsię Abramowicz* z żoną *Etką* za włoczęgę i kłamliwe powiadania iż iakoby oni są mieszkańcami miasta Kowna, i mieli z tamtejszego miejskiego Magistratu pasporty, które iakoby odesłane tam dla zmiany nowemi, czego jednak przy rozwiedzeniu się nie dowiedli. Rezolucją Wileńskiego Miejskiego Magistratu 27 listopada 1830 roku nastąpiła przez Zwierzchnika Gubernii potwierdzoną, ukarani 10 razami pletniowemi, i odesłani do Syberyi na osiedlenie.

Przymioty ich: *Mowsza Jankielowicz* od urodzenia lat 23, wzrostu 2 arszyny, 6 $\frac{1}{2}$ wierszkow, twarzy okrągłej, chudziławej, bladej, nosa szerokawego, oczu karych, włosów na głowie, wąsach i brodzie ciemnorusych, w wierzchołachy szóroce z lewey strony nie ma iednego zęba. Żonaty z *Rywką*, która ma od urodzenia lat 19, wzrostu 2 arszyny, twarzy małej, oczu karych, włosów na głowie ogolonych, z obu stron uszy kołczykami przekłóte — i *Jewsię Abramowicz* od urodzenia lat 19cie, wzrostu 2 arszyny 1 wierszkę, twarzy małej, okrągłej, oczu szarych, włosów na głowie ciemnorusych, wąsy i broda, ieszczce nie zaroste, rzemiosło zna krawieckie, żenił się z *Etką Jankielową*, która ma od urodzenia lat 18; wzrostu 2 arszyny i wiersz., twarzy okrągłej, czystey, białey, małej, nosa małego, oczu karych, włosów na głowie ogolonych, na brodzie rodzimy znak. Lipca 25 dnia 1831 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

(391) Powytczyk Benedykt Czarnocki.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ Drukować. Wilno. 1831. d. 5 Sierpnia.

CENZOR Leon Borowski.